

## 8. O CHLEBIE POWSZEDNIM

*W centrum modlitwy „Ojcze nasz” znajduje się prośba o chleb powszedni. Ona jest tematem naszej dzisiejszej refleksji. Podejmujemy ją odwołując się do przypowieści o natrętnym przyjacielu, w której nieustannie powraca troska o chleb.*

### Myśli do homilii

1. Światło słowa płynące z czytań mszalnych danej niedzieli.

2. *Wprowadzenie.* „Ojcze nasz ... bądź wola Twoja”. Taka jest jedna z prośb Modlitwy Pańskiej. Jezus zostawił nam najdoskonalszy wzór wypełnienia woli Ojca i temu tematowi poświęcił wiele przypowieści. Rozważaliśmy jedną z nich w poprzednim spotkaniu. Jezus ukazał w niej ojca i dwóch synów. Ojciec wyznacza im określone zadania, a zachowanie synów jest odmienne. Jeden mówi „tak”, ale nie idzie do winnicy. Drugi mówi „nie”, a potem podejmuje swoje zadania.

3. *Przypowieść o człowieku proszącym o chleb.* Dziś rozważmy przypowieść o człowieku, który w niezwykle sposób stara się o zdobycie chleba. Pan Jezus mówi w niej człowieku, który poszedł o północy do przyjaciela, prosząc o trzy chleby, gdyż inny jego przyjaciel przyszedł do niego i nie ma mu czego podać. Następuje rozmowa między przyjaciółmi. Jeden prosi o chleb, a drugi tłumaczy, że już jest w łóżku i żeby się nie naprzykrzał. Pan Jezus kończy przypowieść słowami: „Mówię wam: «Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje»” (Łk 11,5-8).

Pan Jezus daje szczególnie komentarz do tej przypowieści: „Ja wam powiadam: «Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą»” (Łk 11,9-13).

Z wielkiego bogactwa treści, zawartego w tej przypowieści, zwróćmy uwagę na dwie myśli. Pierwsza dotyczy uporczywej prośby o chleb. Człowiek potrzebujący chleba jest nieustępliwy. Nie uznaje odmowy i tłumaczenia. Nie ustaje, dopóki jego prośba nie zostanie spełniona.

Możemy tę przypowieść odnieść do siebie, gdyż codziennie prosimy Ojca niebieskiego o chleb. Powtarzamy niezliczoną ilość razy, przez całe nasze życie: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Czynimy to ze świadomością, że chleb i wszystko, co jest nam potrzebne do życia na tej ziemi, jest najpierw darem Boga. To On nas uzdolnił do pracy. Dał nam ciało, które jest w stanie podejmować różne działania i dał nam dary duchowe, dzięki którym możemy wybierać i decydować, co robić, podejmując twórcze działanie. Kiedy więc wierzący człowiek zaczyna dzień, zanim wyruszy do pracy, aby zdobywać środki do życia, najpierw pokornie zwraca się do Boga: „Ojcze nasz... chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Powtarza tę modlitwę wieczorem, a wtedy jego prośba przeplata się z dziękczynieniem.

Nie zapominajmy o tej codziennej modlitwie. Nie ustawajmy w wołaniu, podobnie jak natrętny przyjaciel z Chrystusowej przypowieści, świadomi, że Ojciec niebieski zsyła na nas swoje błogosławieństwo i uzdalnia nas do zdobywania codziennego chleba. Prosząc Go o chleb prosimy również o siły do pracy, do zdobywania tego codziennego chleba. Prosimy, aby nasze wysiłki przyniosły spodziewany owoc, aby na naszym stole nie zabrakło chleba.

W końcowej części swej wypowiedzi Pan Jezus otwiera przed nami inną perspektywę. Wyjaśnia, że Ojciec niebieski chce ludzi obdarzać nie tylko pokarmem dla ciała, lecz także Duchem Świętym. Przypomnijmy jeszcze raz Jego słowa: „Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”.

Pan Jezus uczy nas łączenia prośby o chleb powszedni z prośbą o Ducha Świętego. Ta druga prośba nie może być mniej intensywna niż pierwsza, a troska o zdobywanie pokarmu i napoju oraz zaspokajania doczesnych potrzeb nie może osłabiać troski o poznawanie Boga, rozwoju duchowego i dążenia do świętości. W Kazaniu na Górze i w innych miejscach Pan Jezus stawiał tę relację z Bogiem na pierwszym miejscu. Mówił: „Nie troszczcie się więc zbyt i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego Sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6,31-33).

Ucząc nas modlitwy „Ojcze nasz” Pan Jezus umieścił w jej centrum prośbę o chleb powszedni. W pozostałych sześciu prośbach możemy odkryć wołanie o Ducha Świętego, gdyż tylko w Nim i dzięki Jego obecności możemy święcić imię Ojca, uobecniać w świetle Jego królestwa i pełnić Jego wolę. Również tylko mocą Ducha Świętego możemy pokonywać grzech, odrzucać pokusę i zwyciężać szatana.

Dziś uczymy się wytrwałej, cierplivej i intensywnej prośby o chleb powszedni i o Ducha Świętego, o dary potrzebne dla ciała i o dary potrzebne dla ducha. Niech rośnie nasza wiara, że jedna i droga prośba zostanie wysłuchana. Kto patrzy uważnie na swoje życie, ten nie ma wątpliwości, że słowa Jezusa realizują się na co dzień w naszym życiu. Chcemy więc nie tylko prosić, szukać i kołatać, lecz także dziękować. Dziękujemy za to, że otrzymujemy chleb powszedni i Ducha Świętego, dziękujemy za to, że On pozwala się nam znaleźć, gdy Go szukamy, dziękujemy również za to, że otwiera nam swoje boskie Serce, gdy do Niego pukamy.

4. *Zaproszenie do adoracji.* Niech słowo Jezusa, które dziś rozważaliśmy, pomaga nam skupić się na przeżywaniu Mszy Świętej, a potem, po jej zakończeniu uklęknąć z wiarą przed Najświętszym Sakramentem i prosić Jezusa, aby nas uczył modlitwy.

### **Modlitwa powszechna**

*Umocnieni słowem Bożym, które jak ziarno pada na glebę naszej duszy, prosimy Ojca niebieskiego o potrzebne łaski.*

1. Ojcze nieskończenie dobry, wylej Ducha Świętego na wszystkich członków Kościoła, aby przez Niego prowadzeni, bezgranicznie Tobie ufali i gorliwie naśladowali Jezusa Chrystusa. *Ciebie prosimy.*

2. Ojcze wszechmogący, odnów serca tych, którzy powodują kłótnie i wzniecają wojny, aby porzucili drogę walki i cierpliwie dążyli do pokoju.

3. Ojcze niebieski, pomóż tym, którym brak codziennego chleba, aby nie ustawali w modlitwie i otrzymali to, czego potrzebują.

4. Ojcze najlepszy, przywróć zdrowie chorym i dodaj siły tym, którzy spieszą im z pomocą, aby we wszystkich objawiła się Twoja miłość.

5. Ojcze miłosierny, otwórz bramy nieba naszym bliskim zmarłym, (szczególnie N.), aby mogli na wieki oglądać Twoje oblicze.

6. Ojcze nasz niebieski, udziel nam łaski modlitwy, abyśmy z wiarą prosili Cię o chleb powszedni i o Ducha Świętego.

*Bądź uwielbiony, Boże, który z miłością wsluchujesz się w głos Twoich dzieci. Przyjmij nasze pokorne prośby. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*

### **Adoracja Najświętszego Sakramentu**

Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Kapłan: Panie Jezu, Ty w Eucharystii udzielasz nam darów, których potrzebujemy. Szukających prawdy oświecasz swoim słowem. Spragnionym chleba mówisz: „Bierzcie i jedzcie”. Dążących do

jedności obdarzasz łaską Komunii. Z Twojej woli Eucharystia jest w centrum życia Kościoła. Przeżywamy ją uroczyście w każdą niedzielę, a wielu z nas także w dni powszednie. Dziękujemy Ci, Panie, za dar uczestnictwa w tym zbawczym misterium.

Śpiew, np.: „Wielbić Pana chcę”.

L1: Panie Jezu, uczysz nas, abyśmy nie ustawali w modlitwie o chleb powszedni i o siły do jego zdobywania przez naszą pracę. Zanim u początku dnia rozpoczniemy nasze zajęcia, prosimy Ojca niebieskiego: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Gdy nadchodzi wieczór dziękujemy za zdrowie i siły, za pracę i jej owoce. Pomóż nam, Panie, aby nasza modlitwa była tak wytrwała, jak prośby natrętnego przyjaciela z przypowieści, którą nam przekazałeś.

L2: Spraw, Panie Jezu, aby nasza modlitwa o chleb powszedni łączyła się z gorącym wołaniem o Ducha Świętego. Otwieraj nasze serca na przyjęcie tego wielkiego Daru Ojca. Dzięki Niemu wierzymy, Jego mocą zwyciężamy, Jego miłość przemienia nasze serca, On nas prowadzi do Ciebie i z Tobą jednoczy. Gdy On przychodzi, zostaje uświęcone imię Ojca, uobecnia się Jego królestwo i pełniona jest Jego wola. Gdy On w nas działa, przepraszamy za nasze grzechy i przebaczamy innym, odrzucamy pokusy i zwyciężamy szatana. Przez Ciebie, Panie, prosimy w cichej modlitwie: „Ojcze, udzielaj nam chleba codziennego i napełniaj nas Duchem Świętym”.

*Modlitwa w ciszy (ok. 2 min.).*

Kapłan: Mówiłeś, Panie Jezu: „Proście, a otrzymacie”. Prosiłiśmy z wiarą, a Ty dałeś nam pokarm dla ciała i umocnienie dla ducha. Mówiłeś: „Szukajcie, a znajdziecie”. Szukaliśmy Ciebie i znaleźliśmy. Jesteś tu, pośród nas i w nas. Mówiłeś: „Kończcie, a otworzą wam”. Pukaliśmy do Twego Serca i otwarłeś nam. Zaprosiłeś nas do siebie, do swego boskiego życia, do jedności z Ojcem i Duchem Świętym. Bądź uwielbiony, nasz Panie i Zbawicielu. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: „Przed tak wielkim” i błogosławieństwo.